

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor.; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckim kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

# GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnośnieniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 19 hal wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchii i w państwie niemieckim. — Reklamacje nieopieczętowane nie po-

|| delegują opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcyi nie zwraca. Adres Red.: Ul. św. Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głosu Narodu“ Kraków, Tel. Nr. 90.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁOZYMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu“ róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej 1. 7. Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 15 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokółowski, Pasaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukés, M. Schalek, E. Brunn, Kutschbera & Schleri, R. Moses Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Baczkowski 14 Cite de Trevisé, John F. Johnes & Cie.

Nr 214

Kraków, środa 15 maja 1907 r

ROK XV

## Pierwsze wrażenie.

Po co się ludzi? fala demagogii chłopskiej zalewająca Galicję zachodnią pod wpływem ohydnej, niekulturalnej, klasowej agitacji ludowców, święciła wczoraj swoje pierwsze smutne tryumfy.

Wprawdzie znamieniem wczorajszych wyborów jest głównie olbrzymie rozbicie głosów, co dowodzi przedewszystkiem braku wybitnych kandydatów; niedojrzałości politycznej wyborców, i wpływu lokalnych powag. Jednakże kandydaci ludowców zdołali zgromadzić największą liczbę głosów i oni prawdopodobnie przyjdą wszędzie do ściślejszych wyborów. Żaden z ich kandydatów za wyjątkiem Bojki, nie przedstawia siły pozytywnej dla polskiej reprezentacji w Wiedniu. Będą oni tam raczej niebezpiecznym a często szkodliwym balastem, zwłaszcza, gdy dostaną się w ręce takich przebiegłych agitatorów jak Stapiński.

Ta szkoda już jest zrobiona i obecnie trzeba wyteżyć wszystkie siły, aby ją powetować choć w części w innych okręgach. Bo trzeba pamiętać, że we wtorek głosowały okręgi najgorsze, najbardziej dotknięte agitacją ludowców, gdzie wszyscy ich przywódcy walczyli o mandaty.

Powiaty bardziej na zachód wysunięte i pod względem oświatowym wyżej stojące, mają i lepszych i mniej kandydatów. Tam wpływ ludowców jest słabszy, duchowieństwo energiczniej sze, a włościanie silniej ożywieni duchem narodowym. Rezultaty te będą niezawodnie lepsze.

Co do Centrum, kandydaci postawieni przez to stronnictwo przejdą niezawodnie co najmniej w 7 okręgach. Załujemy bardzo upadku p. Skotyszewskiego, człowieka inteligentnego i fachowego i mającego już przeszłość parlamentarną, ale rzucono przeciwko niemu aż trzech konserwatywnych kandydatów, którzy wprawdzie przy czynili się do rozbicia głosów, ale nie przeszkadzili wyborowi takiego szkodnika jak Krempa.

W okręgu nowosądeckim, zupełnie niepotrzebnie Rada narodowa wystawiła na sztych p. Bednarka, zamiast dopomódz obu Potoczkom w okręg. krośnieńskim i gorlickim zapewnionym jest wybór dwóch centrowców i dwóch ludowców. ks. Kopyciński zdobywa mandat razem z Bojką. Szajer przychodzi do ściślejszego wyboru z dobrymi szansami; w okręgu sanockim, wybrany jest Fiedler. W okręgu Jarosławskim zwycięstwo p. Kozłowskiego jest prawie pewnym.

W Galicji wschodniej powodzenie kandydatów polskich byłoby niewątpliwem, gdyby nie zdrada narodowa ludowców, którzy tam wystą-

pili z własnymi kandydatami, rozbijając głosy polskie, i spowodując niebezpieczne dla Polaków drugie głosowanie.

W każdym razie, w okręgach Tarnopolskim i Skalańskim, wybór Polaków jest zapewniony.

Co do reszty państwa, uderza zwycięstwo antysemitów, którzy będą w przyszłym parlamencie najsłabszą partją. Obok nich najwięcej mandatów zdobyli kandydaci katolicycy, zwłaszcza na Morawach i w południowych prowincjach. Socjaliści zyskali od razu 56 mandatów, a liczba ta nie podniesie się już prawdopodobnie. Największe tryumfy święcili w Czechach i na Śląsku, natomiast w Wiedniu i Austrii dolnej, przegrali kampanję wyborczą.

W ogóle podział wyborców ma obóz między-narodowo żydowsko rewolucyjny, a chrześcijańsko-socjalny, zarysował się bardzo wyraźnie przy tych pierwszych wyborach.

—ooooo—

## Ruch wyborczy.

— Zgromedzenie oficyantów kancelaryjnych. Wczoraj odbyło się w sali Rady miasta zebranie rządowych oficyantów, pomocników kancelaryjnych i prowizorycznych woźnych. Zagaił p. Kogutowicz, oficyant sądowy i zawiadomił że wspólnie z oficyantami głosować będą woźni dekretowi, którzy w celu polepszenia swego bytu ekonomicznego razem z oficyantami działać i walczyć zamierzają. Głosować zaś będą na kandydatów narodowych, nie na kandydatów partyi, których działalność ogranicza się na zwalczaniu duchowieństwa, religii i Koła polskiego. Oficyanci przekonali się, że socjaliści nie chcą bronić interesów pracujących ciężko oficyantów i woźnych podczas gdy Koło polskie broniło zawsze wszystkich warstw pracujących i wspólnie z rządem współdziałało w poprawieniu ich warunków bytu.

Następnie wybrano przewodniczącym p. Grzesiaka, który udzielił głosu p. Podgórczyko wi, by przedstawił kandydatom konkretne postulaty oficyantów i woźnych.

P. Pogórczyk wykazał niepewność położenia oficyantów, których można w każdym czasie wydalić za trzechmiesięcznym wypowiedzeniem, przykre warunki służby, brak urlopu, pozabawianie placu rezerwistów, biorących udział w ćwiczeniach wojskowych, nadto mowca domagał się zniesienia tajnej kwalifikacji i stabilizowania oficyantów.

Następnie p. Michalski przedstawiał smutniejszą dolę służby prowizorycznej, którą traktuje rząd jako wyrobników dziennych i których w razie mniejszego zapotrzebowania, wydała na czas nieograniczony. W razie choroby władze oddają pomocnika kancelaryjnego w ręce partyi socjalno-demokratycznej, rządzącej niepodzielnie w kasach chorych. Przeciążony pracą sługa prowizoryczny otrzymuje za ledwie kilkadziesiąt koron miesięcznie, po dłuższej niż 3 dni chorobie zamyka się mu pobory, z kasy

chorych otrzymuje niewystarczające na utrzymanie pobory, od lat nie podwyższa się pensyi. Na wszystkie interpelacje tych dwóch mówców odpowiedział kandydat prof. Sikorski ku zadowoleniu obecnych, oprócz postulatów oficyantów przyrzekł mowca popierać wszelkie środki, zmierzające do usunięcia drożyzny mieszkani i artykułów spożywczych.

P. Wiączek oświadczył imieniem certyfikatystów, że ci głosować będą za kandydaturami narodowemi.

Dr. Bandrowski zawiadomił, że p. Rychewski zrzekł się kandydatury na korzyść dra Petelenza. W końcu zabrał głos dr. Staniszewski w pięknej, z zapalem i temperamentem wygłoszonej mowie przedstawił swój narodowy i demokratyczny program. Stojąc na gruncie solidarności Koła polskiego, jako dobry Polak i katolik mowca przyrzekł dążyć do poprawy bytu klas najniższych i do wyrównania niesprawiedliwości.

Zgromadzenie przyjęło jednomyślnie rezolucję, popierającą kandydatury narodowe.

— Rezygnacja p. Rychlewskiego. Wczoraj wieczorem za inicjatywą p. Rychlewskiego odbyło się w sali strzeleckiej zgromadzenie kolejarzy. Po zagajeniu obrad zabrał głos p. Rychlewski i oświadczył, że po dokładnej rozważce doszedł do przekonania, iż kandydatura jego doprowadziłaby tylko do rozstrzelenia głosów między nim a p. Petelenzem, który tych samych jest zasad i polepszyłoby tylko szanse kandydata wrogiej partyi. Dlatego mowca rezygnuje z kandydatury na rzecz p. Petelenza, o którym jest przekonany, że równie dzielnie będzie walczył o interesy kolejarzy, tak jak inni kandydaci, stojący na gruncie narodowym. To oświadczenie zostało entuzjastycznie przyjęte przez zgromadzonych z wyjątkiem oczywiście socjalistów, którzy awanturami starali się rozbić zgromadzenie. Wobec tego na wniosek p. Tabaczyńskiego, wszyscy prawie uczestnicy zgromadzenia opuścili salę, pozostawiając w niej 14 socjalistów i w pochodzie udali się do sali „na Kotłowie“, gdzie pod tem samym przewodnictwem odbyły się dalsze obrady, w których zabierali głos pp. Petelenz, Tabaczyński i Stóżyński. Wreszcie na wniosek p. Łaby, inspektora kolejowego, zgromadzenie jednomyślnie uchwaliło popierać kandydaturę D-ra. Petelenza.

Z Żydaczowa: Okręg nasz t. j. 34 zaprosił do posłowania byłego Prezesa Koła Polskiego. Pan Abrachamowicz zjechał do Żydaczowa 11 maja b. r., aby wygłosić swą mowę kandydacką.

Na wstępie odparł zarzuty, czynione Kołu Polskiemu, jakoby zwalczało reformę wyborczą a jako dowód przytoczył, że Prezydent ministrów p. baron Beck złożył na jego ręce Kołu Pol. podziękowanie za przeprowadzenie reformy wyborczej do skutku. Mowca stara się o mandat poselski na życzenie cesarza, który oświadczył mu osobiście, że chce go widzieć w gronie przyszłych posłów. — Dwadzieścia sześć



lat pracuje w Parlamencie, a trzydzieści dwa lata w sejmie. Nie było sprawy publicznej, której go nie zajmowała — należał do redaktorów najważniejszych ustaw. — Prosi o mandat, gdyż wie, że godnie go będzie piastował. Następnie odpowiedział kandydat bardzo rozumnie na kilka interpelacji.

W ogóle zrobił na wyborcach bardzo dodatnie wrażenie i kandydaturę byłego Prezesa uchwalono poprzeć wszystkimi siłami.

Tymczasem przed budynkiem Rady, gdzie się wiec odbywał, zgromadziło się za inicjatywą agentów kontrkandydatów Brejtera i Malca zgraja bab, niedorostków i szumowin małomiasteczkowych. — Ajenci Brejterowscy znaleźli podatny materiał w tutejszych sieczownikach, narodowych poetach, jak pan diurnista Hornicki i zebrali bandę kanalii, aby zgniłemi jajami, kamieniami, okrzykami „hańba“, „ne pora“ okazać wysoką kulturę radykalno-socjalno-ruską.

Czcigodny kandydat uniknął jednak wszelkiej nieprzyjemności, a dzicz rzuciła się na straż honorową wieców i srogo kilku ojców rodzin pokaleczyła. Syta sławy rzuciła się na żandarmów odebrać broń. Dreszcz mnie przeszedł, gdy wachmistrz wyjął szablę, dając znak do strzałów — w ostatniej jednak chwili udało się żandarmeryi tłum odeprzeć, który wstąpił wyjąc do p. Serafina Klimka ruskiego borytela i tu ryczał i pił do późnej nocy.

Gdy urządzono tu cały szereg wieców ruskich, gdy urządził wiec Brajter i Malz, ze strony polskiej nikt im nie przeszkadzał.

Napad zatem hajdamacki urządzony i skierowany przeciw p. Abrahamowiczowi, należy uważać za terror i władze tak sądowe jak administracyjne powinny ostro wystąpić,

aby nie pozwolić na ograniczanie wolności obywatelskiej.

## KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCJAN

Kraków, 15 maja.

— Festyn Harmonii, który odbył się w parku Jordana 5 b. m. przyniósł dochodu 2089 k. 60 h. Po odciążeniu wydatków w kwocie 74 k. pozostał czysty dochód 2015 k. 60 h. Niniejszem składam podziękowanie wszystkim Paniom, które datkami, fantami i trudem swoim do tak dobrego rezultatu się przyczyniły, jak również pp. Voilin i Schindlerowi za bezinteresowne użyczenie samochodów i p. Igliekiemu za urządzenie dwóch namiotów.

Eliza Pareńska.

Na cel powyższy następujące osoby nadesłały fanty i datki: pp. Aderowa 20 k., Jordanova 10 k., Tadeuszowa Federowiczowa 10 k., Properowa 10 k., Aniela Grodyńska 20 k., Tazyczna 10 k., Olga Wachtłowa 10 k., prof. Pilzowa 10 k., hr. St. Wodzicka 10 k., Doboszyńska 10 k., Solska 20 k., Szymborski 20 k., fanty zaś: pp. Noskowska, Skotnicka, Aderowa, Raczyńska, Sarowa, Karliński, Leszczyńska, Hoiesikowa, Tazyczna, Bukowska, Zygm. Eibenschützowa, Aleks. Ripperowa, St. Żeleńska, Grodyńska, Staszewska, Bośniacka i Carowa.

— Akademia Umiejętności. Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się we wtorek, dnia 21 maja 1907, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym: 1. Dr.

Stan. Kutrzeba: „Męzobójstwo w prawie polskim XIV i XV wieku“. 2. Dr. Wład. Heinrich: „Psychologia uczuć“.

— „Przewodnik oświatowy“. Organ Towarzystwa Szkoły Ludowej zeszyt V za miesiąc maj wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły:

Uczcijmy pamięć Konstytucji Trzeciego Maja, przez Henryka Sienkiewicza. Wycieczki zbiorowe po kraju, przez dr. Bolesława Zielińskiego. Kółka nauczania domowego po wsiach, przez Mieczysława Brzezińskiego. Polska Macierz Szkolna. Stowarzyszenie kursów dla analfabetów w Królestwie Polskim, przez Wł. Wejchertównę. Tematy do pogadanek: Sejm czteroletni i Konstytucja 3 Maja przez Stanisława Sobińskiego. Przechadzki z działy szkolną po Krakowie. III. Katedra na Wawelu przez K. Stępowską. Kronika. Z Przeglądu prasy. Przewroczka polskie do skioptikonu. Kalendarz rocznic narodowych na Maj przez M. G.

Dział Sprawozdawczy T. S. L. Okólniki Zarządu Głównego. Z działalności Kół. Wiadomości różne. Przegląd krytyczny Literatury.

— Z pałacu sztuki. Wystawę zamknięto celem poczynienia przygotowań i urządzenia wystawy dzieł Chełmońskiego, która otwarta zostanie na Zielone Świątki.

— Program I zjazdu „Polskiego Związku zawodowych robotników“ w Krakowie. Dnia 18-go maja w sobotę, sekretariat Zjazdu otwarty cały dzień Tomasz 37.

Pierwszy dzień (niedziela 19 maja). Rano o godzinie 9-ej w kościele Najśw. P. Marji nabożeństwo. 2) O godz. 10 i pół otwarcie Zjaz-

## Bracia Karamazow.

(Ciąg dalszy.)

— A teraz wstań pan, panie Aleksy Federowiczu zawołaj nagle chwytając Aloszę za rękę i podnosząc go z całkiem niespodziewaną gwałtownością. Należy wstać przedstawiając się damie. Słuchaj mameczko! dodał zwracając się do obłąkanej, oto jest pan Karamazow, nie ten co to wiesz i tam dalej, ale brat jego który przybywa tu z różką pokoju i pojednania. Pozwól Anno Piotrówna bym ucałował czcigodną twą rączkę. Mówiąc to ucałował rękę żony z pełną czci tkiłością.

Ruda dziewczyna odwróciła się ze wzgardą od tej sceny, twarz zaś obłąkanej zawsze równie uroczyście i pytająca, wyrażała w tej chwili uprzejmą łaskawość.

— Zechciej pan usnąć panie Czarnomazow, przemówiła.

— Karamazow, duszko, nie Czarnomazow, poprawił Śniegirow. (My proszę ludzie), dodał szeptem w charakterze objaśnienia.

— No! Karamazow czy jak tam, a dla mnie Czarnomazow, niech siada. A powiedz panie dlaczego on pana z krzesła podniósł. Dama powiada bez nóg, to nieprawda, mam nogi, tylko spuchnięte jak wiadra, a sama wyschłam jak tyczka, kiedyś to ja byłam tłusta, a teraz ot sucha jestem jakbym igłę połknęła.

— My proszę, proszę ludzie, dodał znów Śniegirow.

— Ach ojeze! przestań — przemówiła milcząca dotąd garbata dziewczyna.

— Pajac! burknęła niecierpliwie ruda. Obłąkana bredzić coś zaczęła długo i bez związku, przypominając widocznie czasy gdy mąż jej był jeszcze członkiem armii; a w domu ich goszczono wojskowych dygnitarzy; w końcu utrzymywać zaczęła że nikt jej obecnie nie kocha, prócz małego Iljuszki i rozelkała się na dobre.

— Cicho! Mateczko, cicho gołąbku uspokajaj ją zaczął Śniegirow, glądając ją po twarzy

i ocierając jej łzy serwetą. Aloszy zdało się że i sam ma łzy w oczach.

— Cóż widziałeś pan? słyszałeś? rzekł opryskliwie zwracając się do Aloszy.

— Widziałem i słyszałem, szepnął ten.

— Papo! papo! coż się z nim zadajesz, porzuć go papo! — zawołał nagle małe podnosząc się z pościeli i wpatrując się w ojca gorączkowo błyszczącymi oczami.

— Niech że ojciec raz przestanie wyprawiać głupie błazeństwa które do niczego nie prowadzą, krzyknęła ze swego kąta rudowłosa dziewczyna i tupnęła gniewnie nogą.

— Mówisz zupełnie słusznie Barbaro Mikołajówna i natychmiast spełnij twoje żądanie. Weź pan swoją czapeczkę Aleksy Federowiczu, a i ja zrobię to samo i wyjdziemy na ulicę aby swobodnie pogadać, bo tu jakoś rozmowa nie idzie. Ale zapomniałem cię jeszcze zapoznać z moimi córkami. Ta co siedzi na krześle i nie mówi to Nina Mikołajówna, anioł w ludzkim ciele, zesłany śmiertelnikom, jeżeli jesteś pan w stanie zrozumieć takie rzeczy; a ta ot co nóżka na mnie tupnęła, a przed chwilą nazwała mnie pajacem, to Barbara Mikołajówna, również anioł w ludzkim ciele. A teraz chodźmy; mówiąc to ujął za rękę Aloszę i wyprowadził go z izby.

— Tu świeże powietrze, mówił wyszedłszy na podwórzec, a tam w naszych salonach cokolwiek duszno i to pod każdym względem; przejdźmy się panie kochany, i pogadajmy, bo pragnął bym bardzo zainteresować pana.

— Ja także mam do pana interes, tylko nie wiem jak zacząć zauważył Alosza.

— Oczywiście że musisz pan mieć jakiś interes, inaczej nie byłbyś do nas zaglądnął. A może to tylko skarga na malca, tam nie mogłem panu wszystkiego opowiedzieć, ale teraz opiszę panu całą tę scenę. Widzi pan miotłka moja (tak chłopcy ze szkoły nazwali moją brodę) gęstsza była tydzień temu. Wywłókl mnie pański brat Dymitr Federowicz za brodę z restauracji na ulicę, ot tak bez żadnej przyczyny, nie w humorze był, a ja mu się w tej chwili pod rękę nawinałem. A właśnie przechodzili ulicą

chłopcy powracający ze szkoły, a z nimi mój mały. Jak mnie zobaczył w takim stanie „rzucił się ku mnie, papo! woła papo!“ i chwytając obejmując rączkami, chce wyrwać z rąk mego prześladowcy i woła do niego, puść go pan, daruj, to mój tatuś; tak wołał i za rękę go chwycił i w rękę całował. Pamiętam, o! pamiętam, jaką miał wtedy twarzyczkę, nie zapomnę póki życia.

— Klękę się na wszystko, zawołał Alosza, że brat mój przeprosi pana i da panu najpełniejsze zadośćuczynienie, chociażby publicznie, na klęczkach, w tem samym miejscu. Ja go zmuszę, inaczej on mnie nie brat.

— Aha! więc to dopiero w projekcie, nie wprost od niego, ale skutkiem szlachetności pańskiego serca. Trzeba było od razu powiedzieć. Taką rzeczą i ja opowiem panu o wysoce szlachetnej i rycerskiej propozycji, jaką mi zrobił pański brat. Gdy ochłonął trochę i wypuścił mnie, „ty powiada oficer i ja oficer, jeśli znajdziesz porządnego człowieka, który ci zechce służyć za sekundanta, to przysylaj i wyzwij na pojedynkę, przyjmę i bić się z tobą będę, chociaż ty szubrawiec“. — Tak mi powiedział. Zaprawdę rycerski duch. Odeszliśmy wtedy z Iljuską, a obraz ten ilustrujący nasze szlacheckie drzewo genealogiczne, pozostanie już wyryty na zawsze w jego młodocianej pamięci.

— Sam pan raczyłeś być u mnie, widziałeś co się dzieje w moich salonach. Trzy damy jedna bez nóg garbata, druga bez nóg warjotka bezrozumna, a trzecia, no ta i z nogami i z rozumem, studentka, do Petersburga się znowu rwie, aby tam nad brzegami Newy wywalczać prawa dla rosyjskiej kobiety. Nie mówię już o Iljuszce moim, dziewięć lat ma chłopiec. Jeżeli umrę co stanie się z całą tą biedotą? Pytam pana co? Jeśli go wyzwę na pojedynkę, a on mnie zabije co z nimi będzie, a jeśli nawet nie zabije, tylko skaleczy i zrobi niezdolnym do pracy, a gębę zostawi co zżreć będzie chciała, któż gębę tę nakarmi? Kto wszystkich ich wyżywi? Czy Iljuszka zamiast chodzić do szkoły, ma iść zebrać po ulicy?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Towarzystwo Stolarzy w Kälwaryi Zebrzydowskiej objęło na własność: Skład wyrobów meblowych i tapicerskich

Zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarancja jakości. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. ALFONS WAWRZECKI

ALFONSA WAWRZECKIEGO

w Krakowie, ul. Wiślna 3

i poleca go łaskawym względem P. T. Publiczności.



du. 3) Sprawozdanie sekretarjatu. 4) Referat: Ubezpieczenie na starość i na wypadek niezdolności do pracy. 5) Dyskusja.

Po południu o godzinie 4 ej Walne zgromadzenie delegatów P. Z. z. k. r. 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 2) Sprawozdanie z działalności Zarządu. 3) Sprawozdanie kasowe komisji kontrolującej i udzielenie absolutorjum. 4) Sprawozdanie grup i stacyi płatniczych. 5) Dyskusja. Drugi dzień (poniedziałek 20 maja). O godz. 8-jej rano. 1) Referat; Organizacja. 2) Agitacja. 3) Prasa. 4) Wybory Zarządu. 5) Wnioski grup i Zarządu. 6) Zakonczenie Zjazdu.

Na zjeździe mogą być obecni wszyscy członkowie Związku, ale prawo głosowania mają delegaci

— **Wycieczka do Oświęcimsa.** Znana już naszym czytelnikom miejscowość ta z zakładem Salezyańskim i wspaniałą świątynią Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych, w której tysiące dusz doznaje ulgi i pociechy w różnych cierpieniach. W niedzielę 26 b. m. przypada odpust Matki Boskiej, Wspomożycielki Wiernych. Niech tedy pomocnicy salezyańscy czciciele Maryi i wszyscy, którzy pragną lekarstwa dla zbolalej duszy swojej, licznie pospieszą na tę uroczystość, aby u stóp Królowej nieba i ziemi wyprosić błogosławieństwo dla siebie i dla drogich im osób.

Z powodu większej liczby księży będzie już w wigilię uroczystości wielka wygoda do odprawiania spowiedzi św. O noclegi też w tym roku będzie łatwiej.

Nabożeństwa odprawiają się w następującym porządku: O godz. 6 Msza św. wspólna z Komunią generalną, o godz. 8 ej wotywa za członków Związku mszalnego i nauka dla Pomocników salezyańskich. Pomocnicy biorący udział w tej nauce zyskają odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. O godz. wpół do 11 suma z kazaniem i błogosławieństwem. Nieszpory o godz. wpół do 4. Po nieszporach odegrają wychowankowie zakładu dramat w 3 aktach p. t. „Dzieci w jaskini zbójcy“.

— **Konkurs.** Akademia Umiejętności w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs na 2 stypendja im. ś. p. Marji Jankowskiej po 900 koron rocznie, płatnych w dwu ratach z góry (pierwsza 15 listopada 1907, druga 1 maja

1908). Ubiegać się o te stypendja mogą młodzieńcy niezamożni, pochodzenia polskiego, stanu szlacheckiego, rel. rzym.-kat. (przyczem pochodzący z Królestwa Polskiego mają pierwszeństwo), a którzy pragną się kształcić w wyższych zakładach naukowych w Krakowie lub poza obrębem Krakowa. Zarząd Akademii może zamiast dwu stypendjów po 900 koron nadać jednemu kandydatowi jedno wyższe stypendjum w kwocie 1800 koron. Z reguły stypendjum można pobierać tylko przez jeden rok, ale może być także przedłużone, nawet kilkakrotnie.

Podania z załącznikami (świadcstwo dojrzałości, metryka chrztu, dowody szlachectwa, ewentualnie prace naukowe) należy wnieść do Kancelarji Akademii Umiejętności najpóźniej do dnia 15 czerwca 1907 roku.

— **Konkurs.** Akademia Umiejętności w Krakowie ogłasza konkurs na stypendjum im. Sniadeckich z fundacji ś. p. Seweryna Gałęzowskiego, w kwocie 2500 franków.

Celem powyższego stypendjum jest dopełnienie studyów naukowych za granicą; według słów fundatora „z celem tym łączy się myśl, ażeby przy tej pomocy uniwersytety krajowe, na teraz krakowski i lwowski, mogły mieć zapewniony zapas sił nauczycielskich, a w każdym razie kraj ludzi mogących wpływać samodzielnie na postęp umiejętności.

Kandydat mogący otrzymać to stypendjum, jeśli nie jest przy jakimkolwiek krajowym lub zagranicznym uniwersytecie docentem lub asystentem, winien posiadać wyższy stopień naukowy i być znanym z gorliwej pracy w zawodzie, któremu pragnie się poświęcić, w każdym zaś razie wymagać się będzie od niego biegłości w języku polskim.

Tym razem o stypendjum powyższe ubiegać się mogą kandydaci, którzy poświęcają się naukom matematyczno-przyrodniczym.

Podania wnosić należy do Akademii Umiejętności w Krakowie po dzień 15 czerwca 1907 i dołączyć do nich następujące załączniki:

1) Dowody, że kandydat według warunków powyżej określonych może ubiegać się o powyższe stypendjum;

2) Prace naukowe drukiem ogłoszone albo też rękopiśmienne.

3) Doładny program studyów, które w ciągu roku zamierza odbywać.

Akademia Umiejętności ogłasza nadto konkurs na stypendjum im. ś. p. Zenona Pileckiego w kwocie 2400 koron.

Kandydatem może być według woli ś. p. Zenona Pileckiego tylko rodowity Polak, katolik. O stypendjum to ubiegać się mogą kandydaci, którzy poświęcają się naukom humanistycznym. Podania wnosić należy do Akademii Umiejętności w Krakowie po dzień 15 czerwca 1907 i dołączyć do nich następujące załączniki:

1) Dowody, że kandydat według warunków powyżej określonych ma prawo ubiegać się o powyższe stypendjum.

2) Dokładny program studyów, które w ciągu roku zamierza odbywać.

— **Nieporządki.** Podczas gdy magistrat zabrania, aby nieczystości kloaczne nie były wywożone na pola w pobliżu miasta, gmina sama nie przestrzega tego postanowienia. Mieszkańcy Grzegórzek i publiczność dążąca do Collegium Medicum narażona jest na trujące wyziewy kloaczne, z powodu, że wozy Talarda kał kloaczny wylewają na pola Starej Wisły przeznaczone pod uprawę buraków.

— **Nekrologja.** Władysław Wilkosz adwokat krajowy, przeżywszy lat 62 zmarł w Krakowie dnia 13 b. m.

Najtańszy  
**Skład Fortepianów W. BARABASZA**  
KRAKÓW, Rynek L. 39, i p. Linia A-B  
(Daw W-go J. P. Krakera)

## Wybory w Galicji.

Okręg 44.

LW W. W okręgu 44 Mielec-Radomyśl-Dąbrowa-Zabno do godz. 12 w nocy na 38 miejsc głosowania znany wynik z 24 miejsc,

— Przypuszczałeś, że szkody nie zauważę? odparł pan Nicholson — cóż to znaczy?

— Znaczy, że ja jestem głodziejem — oświadczył Aleksander. Zabrałem wszystkie pieniądze, jakie były w szufladzie i oto rachunek poczynionych wydatków. Spałeś już, ojcie, więc nie śmiałem cię budzić, przekonany wszakże jestem, iż przyznasz mi słusność, gdy się dowiesz o towarzyszących temu zajściu okolicznościach. Faktem jest, że popełniono omyłkę, krzywdzącą mego brata Johna. Sądziłem więc, iż należy się spieszyć z wyświetleniem prawdy; posłałem telegram do San-Francisco, a dzięki te mu otrzymamy odpowiedź dziś wieczorem.

— Kiedyż miałeś czas to wszystko załatwić?

— Ubiegłej nocy, podczas gdy byłem w śnie pogrążony mój ojciec.

— Rzecz niesłychana! więc całą noc spędziłeś poza domem?

— Caluteńka; byłem w telegrafii, w policji, u pana Macewen; możesz wierzyć, że nie traciłem czasu.

— Widocznie myślisz tylko o sobie wyłącznie rzekł ojciec.

— Nie wiem, czy osobiście dużo zyskam przywracając należne prawa memu bratu — zauważył Aleksander.

Ta odpowiedź podobała się starcowi.

— No — mówił z uśmiechem — czas iść na śniadanie.

— Przykro mi, że ci uszkodziłem biurko, mój ojciec.

— Oh, to drobnostka, lecz jakim sposobem wyszedłeś stąd i wróciłeś do domu?

## Marnotrawny syn.

KONIEC PRZYGÓD JOHN'A NICHOLSON.

Zbyteczne dodawać, że John spał snem głębokim jak dziecko. O siódmej przebudził się gdy przyjętym zwyczajem pokojówka do drzwi zastukała. Spostrzegł wtedy, że gościł w swoim dawnym pokoju, zajmowanym teraz przez młodszego brata; poznawał to samo co i niegdyś obicie w kwiaty, tę samą szafę, te same krzesła z wyjątkiem nowego rozwieszzonego dywanu i kilku rycin na ścianie.

John przypatrywał się wszystkiemu i marzył słodko, gdy Aleksander wszedł do pokoju.

— No — oznajmił brat młodszy — telegram wysłany z opłaconą odpowiedzią. Byłem również w biurze dorozkarczy dla zaspokojenia pokrzywdzonego woźnicy, widziałem się z nim osobiście, dał się łatwo przejednać. Dowodził iż jednego i drugiego dnia byłes pijany, że on domyślił się tego zaraz. Poszedłem następnie do Macewena i wyjaśniłem mu całą sprawę. Co ważniejsze, zameldowałem w policji o popełnionem morderstwie w Murrayfield, o czem nie wiedzieli zupełnie. Przypuszczam, iż musiałeś we śnie chyba widzieć owego trupa.

— Ależ nie — protestował John.

— Co prawda policja nigdy o niczem nie jest powiadomiona w porę — dowodził Aleksander. — Wysłali jednakże zaraz człowieka do Murrayfield (po twoje spodnie i portmonetkę. W ten sposób sprawa twoja czysta, przed tobą

widzę już tylko jeden szkopuł: mianowicie gniew ojca.

— Wypędzi mnie stąd niewątpliwie, zobaczysz — mówił ze smutkiem John.

— Mam nadzieję, że tak źle nie będzie, jeżeli zastosujesz się skrupulatnie do obmyślonego przezemnie i Florę planu — oświadczył młodszy potomek Nicholsona. Ubierz się przedko i na pięć minut przed dzwonkiem śniadania zasiądź przy stole na twojem dawnym miejscu, pod portretem nieboszczyka wuja. Oboje z Florą będziemy tam również i zobaczymy, co z tego wyniknie.

— Czyż nie lepiej, iżbym pozostał w twoim pokoju? — pytał John.

— Rób, jak ci się podoba — odparł Aleksander — lecz oświadczam, jeżeli na pięć minut przed dzwonkiem nie będziesz w sali jadalnej, umygam od wszystkiego ręce i nie myślę się dłużej tobą zajmować.

Po tych słowach wyszedł.

Aleksander przemawiał szorstko, lecz w głębi duszy żywił obawy tem większe, gdy wsparty o poręcz schodów, ujrzał wychodzącego ojca.

Drzwi otworzyły się z wolna i Pan Nicholson wszedł do swego gabinetu; tam podążył za nim młodszy syn z miną rezolutną, lubo drżący w głębi duszy. Zastał ojca przed szufladą z wylamanym zamkiem.

— Rzecz dziwna. — mówił starzec — zostałem okradziony.

Byłem pewny, że spostrzeżesz to zaraz, odpowiedział spokojnie Aleksander.

# Cze-su-cza

oryg. chińska ręczna tkanina z surowego jedwabiu o kostjomy męskie i damskie, płaszcze i ubranka dziecięce, nędzwyczaj trwałe znakomicie piorące się.

Tylko prawdziwa do nabycia w magazynie Towarów Wschodnich **Dr Nieć i Ska.** Kraków Rynek **gł. 1. 25,** tamże ręcznie tkane jedwabie wschodnie i bery bośniaokie od 35 ct. za metr.



z których oddano głosów 12.833. Otrzymali: Bojko lud. 8379, X. Kopyciński cent 3818, Krempa lud. 461, Jan bar. Konopka 52, Miodoński 27; rozstrzelonych 96.

Okręg 45.

LWÓW W Okręgu 45 Nisko-Tarnobrzeg-Rozwadów na 64 miejsc głosowania znany jest wynik z 61, głosowało 18245, Krempa 8131, Wiacek (nd.) 2675, starosta Lasocki 1368, hr. Res segnier 1246, Horodyński 1062, Trzaniel 574. Reszta głosów rozstrzelonych.

Okręg 46.

LWÓW. Okręg 46 Kolbuszowa-Rzeszów Miejsce wyborczych jest 38. Znane wyniki z 31, głosowało 13911, Jędrzejowicz 2717, Szajer 3257, Paduch (ludowiec) 6076.

Okręg 48.

Lwów. W okr 48 „N. Sącz-St. Sącz-Grybów” miejsc wyb 37; znane wyniki z 35. Głosowało 21.508. Otrzymali: Ciągło lud. 4916, Jan Potoczek 4503, Stanisław Potoczek 4621, Gabriel Hnatyzak staro R. 4584, Winc. Śmiałowski 1109, Bednarek 173, Myjak 1075.

Okręg 49.

Lwów. Okręg 49. „Gorlice-Biecz-Jasło” Miejsce wyborczych 45; znane wyniki z 15; w nich głosowało 7972. Otrzymali Madej (lud.) 5432, Ks. Męski (centr.) 1561, Henryk Groblewski (nar.-dem.) 504, Andrzej Ciślak (Starorusin) 306; rozstrzelonych 3 głosy.

Okręg 50.

Lwów. W okręgu 50 „Krosno-Strzyżów” miejsc wyborczych 44; brak wiadomości z 1. Głosowało 17.532, Stapiński (l.) 8280, Nawrocki (centrum) 4454, ks. Sielecki (Staro Rusin) 1863, Jan Harnek 2043.

Okręg 51.

Lwów. W okręgu 51 „Sanok-Rymanów” miejsc wyborczych 48; znane wyniki z 32; głosowało 18.375. Otrzymali: Kuryłowicz (Starorusin) 9827, Fidler (nar.-dem.) 5490, Stapiński 2575 głosów.

Bukowiska. Z powodu zajęć podczas głosowania przerwano wybory i odroczone je do

dzisiaj. Dziś odbędą się wybory przy asystencji wojska.

Okręg 56.

Lwów. W okręgu 56 Peczenizyn-Kołomyja otrzymali dr. Trylowski 22270, Moysa 4080, Du dykiewicz 3985, Wojnarowski 5598, Weissglass 984 głosów.

Okręg 63.

Lwów. W okręgu 63 Złoczów-Przemyslan; miejsc wyborczych 78, znane wyniki z 51, głosowało 28.087. Otrzymali: Obertyński 9030, X. Zielski ukrain. 6057 głosów.

Okręg 67.

LWÓW. (B. kor) W okręgu 67 (Jarosław-Cieszanów): miejsc wyborczych 81, brak wiadomości z 8, głosów 29154, dr. Kozłowski 7728, Jampolski 3803, Hryniewiecki 4728, Stachura 6925, Wilk 3694. Reszta rozstrzelone.

Okręg 68.

LWÓW. (B. kor.) W okręgu 68 Tarnopol-Zbaraz): głosowało 18.181. Otrzymał Ostapczuk (ruski soc.) 6.266, Jan Zamorski (nar. dem.) 5.382, Dr. Hołubowicz (ukr.) 5.024, Kulmatycki (Staro R.) 1.450.

Okręg 69.

LWÓW. W okręgu 69 (Tremblowa-Mikulini ce-Czortków) miejsc wyborczych 63; brak wiadomości z 3, głosowało 29703, dr. Kolessa 18888, Socha 5792, Wojewoda 1845, dr. Maler 2780, Hładysz 234.

Okręg 70.

Lwów. W okręgu 70 Skalał-Podwołoczyska-Husiatyn: głosowało 15.301. Otrzymali: Petrycki ukr. 7.366, Eust. Zagórski 5089, Lissowski Staro R. 1.501, Krzyworączka 575, dr. Braun syonista 704.

— 000000 —

Pojutrze tj. w piątek dn. 17 bm. odbędą się wybory w następujących okręgach.

OKRĘGI MIEJSKIE.

LWÓW. Okręg I. Dr. Małachowski (dem.)

red Laskownicki (post. post. dem.), Sławik (soc.) i dr. DABANCOURT (centr.)

Okręg II. Dr. Stesłowicz (dem.) dyr Lityński (post. dem.) dyr. Soleski (lud.) i red. Breiter (socyal.)

Okręg trzeci Dr. Honowitz (konserw.), dr. Diamand (soc.) i dr. Brande (syon.)

Okręg czwarty profesor dr. Głabiński (nar. dem.) p. Janowicz (post. dem.), Górecki (soc.)

Okręg piąty dr. St. Tomaszewski (nar. dem.) dr. Dwernicki (post. dem.) Lisiewicz (soc.) profesor Ignacy SZYSZYŁOWICZ (p. c.)

Okręg szósty dr. Buzek (nar. dem.) inż. Hausner (soc.), prof. Jaegermann (dziki).

Okręg siódmy p. Maresch (nar. dem.) p. Hudec (soc.)

KRAKÓW. Okręg ósmy dr. STANISZEWSKI (mieszcz.), dr. Marek (soc.)

Okręg dziewiąty prof. dr. SIKORSKI (dem.) Englisch (soc.)

Okręg dziesiąty p. ZIELENIEWSKI (mieszcz. dem.) Misiołek (soc.)

Okręg jedenasty. Dr. PETELENZ (post. dem.), p. Daszyński (soc.) p. Rychlewski (dziki).

Okręg dwunasty p. Józef Sare (kons.) i dr. Adolf Gross (niezaw. żyd.)

Okręg trzynasty PRZEMYSŁ. Hugo Królikowski (nar. dem.) i dr. Liebermann (soc.)

Okręg czternasty STANISŁAWÓW. Dr. Fischler (dem.) Paweł Stwiertnia (post. dem.)

Okręg piętnasty TARNOPOL dr. Saul Rafał Landau żyd syonista i p. Gall żyd dziki, pewniejszym jest wybór p. Galla.

Okręg 16 TARNÓW dr. Roger Battaglia nar. dem., dr. Drobner soc., prof. Ciołkosz post. dem., radca Merz syon. Przy pierwszym głosowaniu wyjdzie niewątpliwie dra Battaglia.

Okręg 17 KOŁOMYJA dra Henryk Kolischer kons., dr. Schorr soc., dr. Thon rabin syonista

Wybór dr. Kolischera nie ulega wątpliwości.

Okręg 18 BIAŁA-ZYWIEC-Wadowice i t.

— Wyjaśnię to później — odpowiedział Aleksander — musimy teraz spieszyć na śniadanie; dzwoniło już dawno; nie należy nadużywać cierpliwości panny Makenzie.

I z sercem mocno bijącym otworzył drzwi do sali jadalnej.

Flora siedziała na pierwszym miejscu, zajęta nalewaniem herbaty; była tam także druga osoba: gruby mężczyzna z wąsami, z miną poważną, który wstawszy z krzesła, szedł z wyciągniętą do uścisku ręką.

— Dzień dobry, ojcie! zawołał.

Pan Nicholson nie zdradził przed synami i Florą nic z chaosu sprzecznych uczuć, zbudzonych w jego duszy. Różne myśli niewątpliwie przesunęły się w jego głowie w ciągu krótkiej sekundy. Zadawał sobie prawdopodobnie pytanie, czy nie postąpił zbyt surowo względem John'a, może, jak to dowodził brat młodszy, John był niewinny? Czy zresztą w razie, gdyby wydalili starszego syna nie wysłuchawszy go pierwszej syn młodszy nie zbuntowałby się przeciwko władzy rodzicielskiej? Stanowczy charakter Aleksandra budził w sercu ojca rodzaj trwogi. Hm — mruknął tylko Nicholson i podał dłoń John'owi.

Nastąpiło kłopotliwe milczenie mogące przeciągnąć się długo gdyby nie pośrednictwo Flory. Ta ostatnia pytała John'a, czy zawsze tak dużo cukru bierze do herbaty? Potem odważyła się przypomnieć, że niemało czasu upłynęło od chwili, w której raz ostatni słodziła mu herbatę i wieszowała John'owi szczęśliwego powrotu pod dach rodzinnego domu. Zwróciwszy się z kolei

do pana Nicholsona, składała mu również życzenia z tego samego powodu w sposób tak serdeczny, że rozbroiła zły humor starca. Wreszcie zaczęła opowiadać przygody marnotrawnego syna.

Aleksander przyszedł jej z pomocą i we dwoje zmusili John'a do wypowiedzenia słów kilku; mówił głosem tak drżącym i wzruszonym, że ustąpił gniew pana Nicholsona, który zadał nawet starszemu synowi kilka pytań, tak, że przed koncem śniadania biesiadnicy rozmawiali już swobodnie.

Nastąpił pacierz wobec służących, zdziwionych widokiem nieznanego człowieka; nie wiedzieli jakim sposobem wszedł do domu?

— Johnie! — odezwał się pan Nicholson. Ze pozostaniesz z nami rozumie się, idź przywitaj siostrę, byłeś jej nie zmęczony odwiedzinami swemi Tobie. Aleksandrze mam jeszcze powiedzieć słów parę.

A gdy znaleźli się w gabinecie, przemysłowiec rzekł do młodszego syna.

— Zwalniam cię dzisiaj z obowiązków twoich, możesz cieszyć się z bratem. Żądam tylko iżbyś przedewszystkiem poszedł do słuszarza i kazał naprawić zepsuty zamek w biurku.

Tego samego dnia urzędnik z policji przyszedł zwrócić John'owi jego pieniądze. Mówił on że znaleziono Alana w jego mieszkaniu w mieszkaniu pod strażą przestraszonego kamerdynera. Nieszczęśliwy Huston dostał pomieszania zmysłów i musiał być odwieziony do szpitala warjatów.

W zamordowanym czowieku poznano dawne

go dzierżawcę Alana, który od roku prześladował Hustona pogrozkami i obelgami. Tyle tylko wiadziiano o całym zajściu: przyczyna i szczegóły krwawej tragedii pozostaną prawdopodobnie tajemnicą na zawsze!

Gdy pan Nicholson dnia tego przyszedł na obiad, dwaj jego synowie podali mu zaadresowany do Johna telegram od bankiera z San-Francisco. Zawierał te słowa: „Pieniądze odnalezione, sprawa wyjaśniona, przepraszamy i pozdrawiamy.”

Wieczorem starzec przyniósł z piwnicy dwie butelki wina z roku 1820. Wznoszono zdrowia; harmonja rodzinna została przywróconą stanowczo.

\* \* \*

Raz ostatni spotkałem Johna i jego żonę u naszych wspólnych znajomych na obiedzie. W salonie słyszałem Florę dyskutującą z drugą mężatką w ważnej kwestyi ilości cygar dozwolonej mężcom.

— Co do mnie, mówiła Flora — pozwalam panu Nicholson palić cztery cygara dziennie. Trzy po spożytych posiłkach, a czwarte wypala wtedy, gdy mu się spodoba!

— Brawo — myślałem w duchu, to żona odpowiednia dla mego przyjaciela Johna!

KONIEC.

— 000000 —

Dr Nieć i Ska **DIWANY PERSKIE, KILIMY I PORTJERY. Największy skład. Najniższe ceny.**  
Kraków, Rynek gł. L. 25.



d. dr. Binder kons., dra Łazarski dem., inż. Bogucki centr. i dr. Gumpłowicz soc.

Przyjdzie zapewne do ściślejszego głosowania między p. Boguckim, za którym stoją rękodzielnicy i mieszczanie a drem Łazarskim popieranym przez demokrację liberalną rozstrzygną wtedy prawdopodobnie Niemcy białscy.

Dr. Binder pod względem narodowym bezbarwny, i dr. Łazarski sympatyczny swym liberalizmem Niemcom i swą tolerancję narodową nie znajdują zwolenników w polskich miasteczkach. Dlatego kandydatura p. Boguckiego zdaje się być pewną.

Okręg 19 BOCHNIA-PODGÓRZE zapewne zwycięstwo ministra skarbu Korytowskiego kons., kontrkandydat dr. Bobrowski soc. nie może liczyć na znacznieszą liczbę głosów.

Okręg 20 NOWY SĄCZ-NOWY TARG pewnym jest zwycięstwo dra Germana nar. dem. Nadto kandydują dra Kostka post. dem. i Kaczanowski soc.

Okręg 21 RZESZÓW-ROPCZYCE zwycięży niezawodnie dra Biliński kons., kontrkandydatem jego jest dr. Pelzling soc.

Okręg 22 JAROSŁAW-PRZEWORSK Jan Kwiatkowski nar. dem., dra Dietzius dem., p. Peller soc.

Sytuacja niejasna, prawdopodobnie wyjdzie p. Kwiatkowski.

Okręg 23 MIELEC-TARNOBRZEG-KOLBUSZOWA zapewnionem jest zwycięstwo dra Brzyńskiego kons., kontrakandydują syonista rabin Schmelkes i p. Kanarek post. dem.

Okręg 24 JASŁO-GORLICE ks. Leon Pastor centr. ma zapewniony wybór. Kandydują nadto: p. Dihm post. dem. i Tokarski soc.

Okręg 25 SANOK-DOBROMIL dr. Jabłoński dem. kandyduje bez kontrkandydata.

Okręg 26 SAMBOR-GRÓDEK z urny wyjdzie minister Dzieduszycki, szanse dra Potockiego post. dem. bardzo słabe.

Okręg 27 DROCHOBYCZ-TURKA okręg żydowski, przeciw drowi Lowensteinowi poleconemu przez Radę narodową kandydują p. Hecker żyd soc., i żyd Zipper syon.

Okręg 28 STRYJ-KAŁUSZ kandydują dr. Aschkenase post. dem. żyd, inż. Moraczewski ukrajiniec i dr. Salz (syon.)

Okręg 29 BRZEŻANY-ROHATYN dr. Dułęba dem. stoczyć tu musi zaciętą walkę ze syonistą p. Rappaportem i ludowcem drem Hozerem. Wynik niepewny.

Okręg 30 ŻÓŁKIEW-SOKAL kandydatura dra Starzyńskiego kons. zapewnione ma szanse. Prawie pod uwagę nie należy brać kontrkandydata ukrajinca dra Zahajkiewicza.

Okręg 31 Brody-Zborów żydowski okręg dr. Wollerner dem. i dr. Stand syon. staną prawdopodobnie do ściślejszych wyborów. Nadto socjalista dr. Löwenherz i narodowy demokracja dr. Landesberg i otrzymają pewną ilość głosów.

Okręg 32 BUCZACZ-ŚNIATYN kandydują p. Moysa-Rosochacki, dr. Juda Birnbaum syonista i „dziki“ dr. Stern. Najpoważniejszą jest kandydatura p. Moysy.

Okręg 33 ZŁOCZÓW dr. Gold nar. dem. żyd zwalczy tutaj ukrajinca dra Wacyka.

Okręg 34 BUBRKA-ŻYDACZÓW-ROZDÓŁ z Dawidem Abrahamowiczem potyka się tu p. Breiter dziki socjalista ale prawdopodobnie bez skutku. Dr. Malz (syon) niema żadnych szans.

**OKRĘGI WIEJSKIE.**

Okręg 35 JAWORZNO-CHRZANÓW. Obfitość kandydatów nadzwyczajna. Obok kandydatów Rady nar. dra Damskiego bezpart. i dra Olszewskiego nar. dem., ubiegają się o mandat dr. Bugajski dziki, p. Stohandel cent. ks. Szponder centr., Dąbek lud., Kurowski soc., Mahler syon. Nie można nic wnioskować z tego chaosu.

Okręg 36 BIAŁA-OSWIECIM. Z centrum kandydują: ks. Hanusiak i p. Dobija, ci też mają największe szanse, socjalista żyd dr. Gross

i jego zastępca Daszyński, ludowiec Kubik i post. dem. Smieszek również ubiegają się o mandaty.

Okręg 37 Wadowice-Myslenice. Obok nieznaczącej kandydatury socjalisty Sulczewskiego, najpoważniejszą jest kandydatura p. Łuszczkiewicza agrar. i dra Klarkurki centr., nadto Śrętniawskiego lud.

Okręg 38 MAKÓW-JORDANÓW. Kandydują: p. Stolański centr., Szczepański lud., Jaworski nar. dem. Sytuacja niejasna.

Okręg 39 LIMANOWA-NOWY TARG. P. Piętka centr. i p. Ptasz nar. dem. mają największe szanse. Nadto kandydują: Zuk Skarszewski kons., dr. Kostkiewicz dem., dr. Daniela post. dem. p. Smitowski lud. i ks. Rzeszódka centr.

Okręg 40 KRAKÓW-WIELICZKA. Kandydują: dr. Fr. Bujak kons. red. Klemensiewicz soc., Wójcik lud., Dr. Bujak i Wójcik prawdopodobnie zostaną wybrani.

Okręg 41 BOCHNIA-NIEPOŁOMICE. Zapewnionem jest powodzenie kandydatury ks. Stojalowskiego, o drugi mandat walczyć będą w ściślejszym głosowaniu prof. Górski kons. i Ruenbenbauer lud. Nadto ks. Baktko nar. dem. i włościanin Szlachta wysuwają swoje lokalne kandydatury.

Okręg 42 RADŁÓW-TARNÓW. Ks. Zyguliński centr. i ludowiec Olszewski mają największe szanse. Kandydatury dra Habichta nar. dem. i propinacyjna Jordana nie wchodzi w rachubę.

**Wybory w Austrii.**

**OGÓLNY WYNIK.**

WIENIĘ. Dotąd znanych jest 300 wyborów z tego przypada 127 ściślejszych wyborów. Wybrano: 41 chrześcijańsko socjalnych, 24 katolickich centrowców, 51 socjalistów, 6 niem. lud.

3 młodoecz., 3 staro cz. 3 cz. kat. 1 cz. nar. soc. 3 cz. agrar., 7 niem. agr. 3 woln. wszechn. 5 młodo-Rusinów 1 Rumun. 5 Włochów katolickich, 8 Słoweńców katol. 1 dziki 1 polski centrowiec.

**ŚLĄSK.**

Nr. 1. Opawa miasto. Głosowało 4048. Wybór ściślejszy między wolnym wszechniemcem dr. Sommerem (2013) a socjalistą Weiserem (1203).

**MORAWY. — Okręgi czeskie.**

Nr. 16. Węgierskie Hradyszeze itd. Głosowało dotąd 10.087. Wybór ściślejszy między ks. dr. Stojanem (kat. stron. ludowe i chrz. społ.) 4442 a samoistnym kandydatem Pipalem 2892.

Nr. 3. Hotzenplotz. Wybrany socjalny dem. Prokesch 4581.

Nr. 23. Boskowitz. Głosowało 12.830. Wybór ściślejszy między kat. lud. i chrz. społ. Pillichem 5709 a socjalistą Franzem 4980.

**MORAWY. Okręgi niemieckie.**

Nr. 19. Joslowice. Głosowało 9039, wybór ściślejszy między samoistnym Brumerem 3293, a chrz. socy. Peerem 3566.

BERNO. I okręg. Wybór ściślejszy między Drem Ślamą (MI. czech.) i Burianem (soc.)

PRZEPRONC. Wybrany dr. Jan Zaczek (Staroczech)

BERNO. (Okolica). Wybór ściślejszy między Touzilem (soc.) 5549 gł. a V. Bullm (Młodo-czech.) 3570 gł.

**CZECHY.**

Czeska Lipa: Wybrany Krützner (agr.).

Cheb: Wybrany Dötsch (soc.).

Mies: Wybrany Winc. Hoffman (agr.).

Djeczyn: Wybór ściślejszy między Reiz-

nerem (soc.) a Schreiterem (woln. wszechniem.).

Zatec: Wybór ściślejszy między dr. Urbanem (niem. posl.) a Dietlem (soc.).

Joachimów: Wybrany Glockl (soc.).

Falków: Wybór ściślejszy między dr. Muehlwertem (woln. wszechn.) a K. Seitzem (soc.).

Cheb: Wybór ściślejszy między dr. Jägerem (wszechn.) i Mullerem (soc.).

Trutnow: Wybór ściślejszy między K. H. Wolfem (woln. wszechn.) a dr. Eppingerem.

Vrchlabi: (Hohenelbe): Wybór ściślejszy między dr. Rotterem (niem. lud.) a Trübenckerem (soc.).

Slanków (Schluckenau): Wybór ściślejszy między Kindermanem (niem. lud.) i Bohrem (chrześ. społ.).

Frydląd: Wybrany Winarsky (soc.).

Niem. Gabel: Wybór ściślejszy między dr. Schreinerem (niem. agr.) i Siegłem.

—oooo—

**Telegramy.**

**DUMA.**

PETERSBURG. Posiedzenie Dnmy otwarto po g. 2 popoł. Rewolucyjni soc.-demokraci z powodu święta majowego przybyli z czerwonymi kwiatami w butonierkach. Duma prowadzi dyskusję szczegółową nad budżetem kancelaryi Dumy.

Pomocnik ministra spraw wewn. Kreszanowski oświadcza, że rząd chce przyspieszyć obrady na budżetem. Nie obstaje przytem, by rozważano szczegóły techniczne, ale domaga się przestrzegania ustawy i wymaga dla najwyższych urzędników kancelaryi Dumy wyższego wykształcenia.

Prezydent przerywa Kreszanowskiemu, proponując mu, by te oświadczenia złożył podczas obrad nad odpowiednimi artykułami. Kreszanowski opuszcza trybunę wyrażając swe zdziwienie z powodu postępowania prezydenta, ponieważ rząd według ustawy ma prawo składać oświadczenie, wtedy kiedy uważa za stosowne.

Wśród wrzawy Puryszkiewicz wchodzi na trybunę i woła, że jeżeli pomocnik ministra złoży swe oświadczenie podczas obrad nad pojedynczymi artykułami, nie odbierze się ogólnego wrażenia. Prezydent odbiera Puryszkiewiczowi głos, wzywając go do spokoju.

**ARESztOWANIE POSŁA.**

PETERSBURG. Poseł Izmailow, który na dworcu warszawskim podburzał robotników do strajku, został aresztowany.

**NAPAD NA PAŁAC KAULBARSA.**

ODESSA. Około północy nieznanymi ludźmi usiłowali zabić żołnierza, stojącego na posterunku domem przed generał-gubern. Kaulbarsa. Na strzał alarmowy żołnierza nadbiegł oddział straży, przeszukał sąsiednie ulice i aresztował kilka osób.

**MISJA WITTEGO.**

PETERSBURG. „Ruskoje Słowo“ donosi „W kołach finansowych paryskich mówią ogólnie, że w czasie pobytu za granicą hr. Witte ma do spełnienia dwie misje—dyplomatyczną i finansową. Szczególniej pierwszej nadają ważne znaczenie, ma ona bowiem na celu przygotowanie gruntu do ogólnego porozumienia się między Rosją, Anglią, Francją i Japo-

**Gurgula**

piersiowe cukierki z babką zaostrzona, bardzo skuteczne przeciw kaszlowi, chrypce, flegmie. — Pakiet 20 halerzy do nabycia w aptekach.



nią. Przypuszczają, że po pomyślnem załatwieniu powierzonych poruczeń, hr. Witte powróci do steru władzy.

#### Z IZBY FRANCUSKIEJ.

PARYŻ. W izbie deputowanych dep. Ribot pochwała wydalenie nauczyciela Negre.

Min. oświaty Briand oświadcza, że przystępowanie do syndykatów lub związków robotniczych uważać będzie za przekroczenie dyscypliny i jako takie traktować.

Jaurés wyśmiewa partje radykalne, które nie mogą powziąć decyzji w sprawie syndykatów urzędniczych. Między socyalistami a radykałami przyszło do żywej wymiany słów, przyczem obie strony obrzucają się obelgami (Ironiczne oklaski na prawicy). Jaurés kończy oświadczeniem, że socjaliści się z radykałami nie łączą.

Prez. gabinetu Clemenceau oświadcza, że większość zadecyduje, czy rząd ma prawo ludzi, wzniecających rozruchy, karać. Niema mowy o ściganiu 3 000 syndykatów, lub naruszeniu ustawy z r. 1884. Większość zadecyduje, czy pragnie rządzić w duchu socyalistycznym. (Tylko skrajna lewica bije oklaski). Clemenceau prosi, by ufano rządowi, że reformy przeprowadzi.

#### PRZESILENIE WE FRANCJI.

PARYŻ. Po posiedzeniu Izby zebrali się ministrowie na naradę. Porządek dzienny delegacji partji lewicy uznano za nie do przyjęcia. Gabinet rządu aby ten porządek dzienny pochwalił oświadczenie i postępowanie rządu oraz, aby zwrot o ogólnym związku robotniczym został w taki sposób zmienionym, aby nie mógł być uważanym za wezwanie pod adresem rządu, do wdrożenia kolektywnego postępowania przeciw tej organizacji, gdyż rząd nie chce wyjść po za wystąpienie w pojedynczych wypadkach, które będzie wdrożeniem przeciw pewnym członkom związków którzy się stali winnymi godnych nagany czynności.

Prezydent ministrów Clemenceau zawiadomi jutro delegację lewicy o stanowisku rządu.

#### OTWARCIE KORTEŻÓW.

MADRYT. Król otworzył parlament mową tronową, w której wspomniął o przyjsciu na świat następcy tronu, o zjeździe w Cartaginie i serdecznych stosunkach do Anglii, o konieczności odrodzenia floty oraz o pełnej miłości przychylności papieża dla Hiszpanii, o której świadczy przyjęcie zaproszenia na ojca chrzestnego następcy tronu.

#### ODROCZENIE SEJMU RZESZY.

BERLIN. Sejm Rzeszy odroczył się do 19 listopada.

Paryż. Prezydent gabinetu Clemenceau wobec delegacji stronnictw lewicy złożył oświadczenie, że pragnie utrzymać wolność co do tworzenia syndykatów tylko będzie ścigał tych rewolucyjnych przywódców związków robotniczych, którzy popełnili bezprawia. Clemenceau odmówił jednak przyjęcia ponownego na dawne stanowiska wydalonych urzędników. Z powodu tego oświadczenia Clemenceau delegacja odrzuciła porządek dzienny wniesiony przez Delcasse. Jednak nie mogli także zgodzić się na porządek dzienny Cordeta. Członkowie delegacji zastrzegli sobie swobodę przy mającym odbyć się popoł. głosowaniu.

## Po zamknięciu numeru.

LWÓW. Wybrani dotychczas: ks. Kopyciński centrum, Bojko ludowiec i Siwula ludowiec. Stapiński i Bomba przychodzą do drugiego wyboru.

ST. SĄCZ. (tel. wł.). W Barcicach wynik głosowania jest następujący. Ciągło lud 868 gł., Stanisław Potoczek 171, Jan Potoczek 170.

RZESZÓW. (Okręg 52). Głosów 15.522. Bomba (ludowiec) 677, dr. Biały (narod. dem.) 3756, ks. Kneudich 644, Brzek 2670, Rylski 236. Reszta rozstrzelone.

SANOK. (Okręg 51) Miejsce głosowania 48, brak wyników z 4 miejsc, głosów 24.288; Fiedler (nar. dem.) 7.303, Stapiński 3404 Kurytowicz (Staro Rusin) 13.420.

ZŁOCZÓW. (Okr. 63) Miejsce głosowania 78, brak wiadomości z 22 miejsc, głosów 26444, ks. Zielski (ukrainiec) 6125, Obertyński 9588, dr. Hlibowicki (Staro R.) 9229.

MIELEC. (Okręg 44). Miejsce głosowania 38. Brak wiadomości z 2. Głosowało 19.891. Bojko 12.911, ks. Kopyciński 6112, Krempla 529, Krawczyk 168, br. Konopka 62, Miodoński 27. Rozstrzelonych 81.

PILZNO. (Okręg 43.) Miejsce głosowania 31, brak wiadomości z 8. Głosowało 11.931. Dr. eLewicki 1039, ks. Szczeklik 1453, Siwula (ludowiec) 7573, Staniszewski 1461, Ziemia 13.

ROPCZYCE. (Tel. wł.). Ogółem głosowało tu 10, 891. Siwula (lud.) otrzymał głosów 9094, ks. Szczeklik 1557.

SZCZUCIN. (Okr. 44) (tel. wł.). Ks. Kopyciński otrzymał głosów 367, Bojko (lud.) 383. W Stupcu ks. Kopyciński otrzymał głosów 238, Bojko 232.

Dolina. Partje ruskie stawiające w okręgu kandydatów wywierają terror wyborczy W powiatach delatyńskim i nadwórniańskim ustawiono dla zapobieżenia możliwym nieporządkom pogotowie wojskowe.

WIENIEN. Do godziny 9 rano znane były wyniki z 330 okręgów, z tego 140 ścisłych wyborów. Wybrano dotąd 53 chrześcijańsko-socyalnych, 53 socyalistów, z centrum katol. 25, Młodoczechów 4, czeskich agr. 4.

Ze 130 okręgów w Czechach znanych jest wyników 110. Zachodzi potrzeba ścisłych wyborów w 67 okręgach; do ścisłych tych wyborów stają przeważnie socjaliści. Ostatecznie wybrano dotąd w Czechach socyalistów 28.

PRAGA. I okręg (czeski) Wybór ścisły między dr. Karolem Baką (prawno-państwowa p.) 1703 gł. i dr. Houser, (soc.) 1524 gł.)

PRAGA. 2 okręg (czeski). Wybór ścisły między Richterem (niem. p. pos-) 886 gł. i Czechem (Młodoczech) 705 gł.) 123456

PRAGA. Wybrany dr. Włodzimierz Srb (Staroczech). 2399 głosów.

PRAGA. 5 okr. (czeski). Wybór ścisły między inż. Janem Kaftanem (Młodoczech) 1554 głosów, a Suessem (soc.) 824 gł.

PRAGAC 6 okręg (czeski). Wybrany dr. Furmańek otrzymał głosów 1362.

## NADESLANE

Wszędzie do nabycia

**Kalodent**

niezbędny krem na zęby czyni je czystymi, białymi i zdrowymi.

PRZY

GICHCIE, REUMATYZMIE

ISCHIAS, ZAPALENIU STAWÓW

**KAP. PISZCZANY**

NA WĘGRZECH

NATURALNE GORACE

KĄPIELE MUŁOWE

NAJSKUTECZNIEJSZE.

WIADOMOŚCI UDZIELA DYREKCJA KĄPIELI.

Przeprowadziłem się i ordynuję w chorobach kobiecych i położnictwie.

**Dr. Grzegorz Grzybowski**  
ul. Szpitalna, l. 3. I p. telefon 678,



**DR. MICHAŁ ŚLIWIŃSKI**

— ordynuje jak dawniej —

**W KARLSBADZIE**

Mühlbrunnstrasse „König von Preussen“.



Jeżeli FOSFATYNA FALIE'RA jest tak niezbędną dla dzieci, niemniej zaleca się dla matek, wyrostków i starców, wogóle dla osób osłabionego organizmu, potrzebujących podtrzymania sił.

**W KRYNICY Dr. Z. Wąsowicz**  
ordynuje jak w latach poprzednich od 15 maja do końca września.

## Oświadczenie.

„Oświadczam, że pana nadporucznika Rudolfa von Rohrscheidta i pana porucznika Karola Warrąusa w Starym Sączu 8 maja 1907 roku o 9 tej godzinie wieczór na podstawie nieporozumienia obrazłem i tę obrazę odwołuję“

(Podpis):

Inż. M. Starzecki.“

**JEDWAB** || **JEDWAB** || **JEDWAB** || **JEDWAB**

Messalina i Radium || w paski i w kratę || bulisina i tafto || Satin Chine i na i podszeńki

szuki i suknie we wszystkich cenach, jak również najnowszy wybór czarnych, białych i kolorowych jedwabów Hennobergac ul. 18 st. do ul. 17 25 za metr. — Praso i już osłona do domu. Wzory odroczone \* Fabryka Jedwabiu. Henneberg, Zürich.



Bywa  
w chorobach płucnych, nieży-  
tach, silnym kaszlu, zółtach,  
influenzie

**Sirolina**

podnieca apetyt i sprawia, że przybywa  
cięża, usuwa kaszel, wydziela, sprawia,  
że poty nocne znikają.

przez licznych profesorów i lekarzy co dzień zapisywana.

Ponieważ są liche naśladowstwa, przeto prosimy  
żądać zawsze w oryginalnym opakowaniu „Roche”.

**„Roche”**

Dość można na zamówienie lekarza  
w aptekach po 4 K. za fiaskę.

**F. Hoffmann-La Roche & Co.**  
Bazylea (Szwajcarya).



W  
**6 DNIACH**  
do **AMERYKI.**

Przeprawa pasażerów do

**KANADY**  
**i ARGENTYNY.**

Żądać pouczenia.

Korespondentka wystarczy 2112 104

**Falck & Comp.**

HAMBURG, RABOISEN 30 g. n.

Korespondencya we wszystkich językach.

**OSTRZEGAM!**



każdego ktokol-  
wiekby potrze-  
bował zarzutki  
i ubrania, ażeby  
się nie dał uwieść  
na oko e'eg. wy-  
glądającym na  
wystawach ma-  
gazyń. wiedeń-  
skich ubraniom  
got., które ani  
krojem ani odro-  
bieniem nie mo-  
gą się równać z  
wykończonemi  
ubraniami z mo-  
jej pracowni; w  
cenie różn. nie-  
ma. A zatem

Łaskawi Panowi  
zamaw. zarzutki  
i ubrania u Zyg-  
munta Chilli, kra-  
wca w Krakowie  
ul. Wielopole 1.3  
obok gł. poczty.

Wypożyczają się fraki i angiezy. —  
Wszelkie zamów. na prow. uskutecz-  
nia się możliwie jaknajprędzej.



**Ogłoszenie licytacji.**

Gmina miasta Krakowa, roz-  
pisuje niniejszem publiczną li-  
cytację na budowę domu ad-  
ministracyjnego przy rzeźni  
miejskiej (tj. w realności L. k.  
494 Dz. VIII. w Krakowie) a w  
szczególności na wykonanie  
robót:

- a) ziemnych i murarskich
- b) dachówkarskich
- c) ciesielskich
- d) blacharskich
- e) stolarskich
- f) ślusarskich
- g) zduńskich
- h) szklarskich
- i) malarskich i pokostniczych.

I lany przeglądać, oraz ko-  
sztoary, formularze i wyjaś-  
nienia otrzymać można co-  
dziennie w biurze technicz-  
nem dla budowy rzeźni przy  
ul. Kopernika l. 1 i p. w go-  
dzinach urzędowych między  
9—1 w południe.

Oferty zaopatrzone marką stem-  
płą na 1 kor. oraz kwitem kau-  
cyjnym, poświadczającym, iż tytu-  
łem wadium złożono w Kasie miej-  
skiej najmniej 5% ceny oferowanej  
za daną robotę, składać można na  
ręce Naczelnika Administracji ak-  
czy.

Ostatni termin do składania ofert  
upływa z dniem 23 maja b. r. o g.  
12 w południe, o której to godzinie  
nastąpi komisjonalne otwarcie ofert.

Administracya akczy miejskiej.  
Kraków, 10 maja 1907.

571 3

**3 pokoje, przedpokój**

kuchnia, parter, od 1-go lipca.  
Loretańska 4. 600 2

Pierwszy i największy w kraju

**SKŁAD MASZYN**  
do szycia i haftu  
wyrobów trykotowych i  
maszyn do pisania który  
nie posługuje się agen-  
tami.



Nauka  
haftu  
bez-  
płatnie  
Cenniki  
gratis  
franco  
Przyjmę  
je ró-  
wnież  
maszyny  
do szycia

w wszelkich systemów do naprawy  
**Józef Iwanicki,**  
mechanik i specjalista.  
LWÓW, Hotel Żorża.

**OGŁOSZENIE**

W myśl art. 16 Statutu Arcybractwa  
Miłosierdzia, **ogólne Zgroma-  
dzenie** Członków tego Arcybractwa  
odbędzie się w **środe dnia 22**  
**Maja r. b. o godz. 3-ciej a**  
względnie (wrazie braku Statutem  
przepisanego kompletu) o godz. 4 po  
południu z porządkiem dziennym  
1-go sprawozdania z czynności  
za r. 1906 i 2-go zmian Statutu.  
Zarząd Arcybractwa Miłosierdzia na  
to zgromadzenie wszystkich człon-  
ków tego Arcybractwa niniejszem  
zaprasza. 561 3

**WILLA**

w górskiej okolicy, blisko Krako-  
wa, do sprzedania. Wiadomość:  
A. W. Myślenice. 542 10

Okolo 6.500 koron wynosił dochód

**„TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ”**  
z tutek i bibulek cygaretowych

**PROMIEŃ**

które c. k. chemiczne laboratorium c. k. Uniw. lwowsk.

uznało za najlepsze

Wyłączna sprzedaż dla Krakowa i Podgórze w c. k. głównej trafice  
**W. BUJAŃSKIEGO** Kraków, Rynek A-B.



KRAKÓW

Telefon Nr. 81. ulica Rządwiłłowska 31. Telefon Nr. 81.  
róg ul. Lubicz.**LECZNICA CHIRURGICZNA**

dla chorych przychodnich.

**AMBULATORIUM**zaopatrzone we wszelkie przyrządy do badania i leczenia.  
Godziny przyjęcia od 9 do 11 przed południem.**SALA OPERACYJNA.****ZAKŁAD ROENTGENOWSKI (prześwietlanie i leczenie)**

Przyrządy do leczenia gorącym powietrzem według metody Bierera oraz do mechanoterapii i ortopedji.

**Dr. ARTUR FROMMER**b. długoletni sekundariusz oddziału chirurgicznego szpitala ś. Łazarza  
ordynuje od 2—4 po poł. 480 50**10.000 KORON NAGRODY**  
dla niemających zarostu i łysych

Porost brody i włosów na głowie istotnie w 8 dniach wywołują: prawdziwie duński „Balsam Mos“. Starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, używają tylko „Balsamu Mos“ do wywołania porostu brody, brwi i włosów, jest bowiem dowiedzioną rzeczą, że „Balsam Mos“ jest jedynym środkiem nowoczesnej wiedzy, który w przeciągu 8 do 14 dni przez zaraz nie na cebulki włosów w ten sposób na nie wpływa, że włosy działają czynną rósć. Ręczy się ze środków ten nie jest szkodliwy.

Jeżeli to nie jest prawdą wypłacimy  
**10.000 Koron gotówką**

każdemu gołowasemu, łysemu, lub rzadkie włosy mającemu, który Balsam Mos przez sześć tygodni używał bezskutecznie.

Uwaga: Jesteśmy jedną firmą, która daje tego rodzaju poroczenie Lekarskie opisy i polecenia. Przed naśladownictwami ostrzega się usilnie.

W sprawie prób z pańskim „Balsam Mos“ mogę Panom donieść, że z tego balsamu jestem zupełnie zadowolony. Już po ośmiu dniach pojawił się wyraźny porost włosów, a chociaż włosy były jasne i miękkie, były one przecież bardzo mocne. Po 2 tygodniach przybrała broda powoli pierwotną barwę i dopiero wtenczas ujawniło się nadzwyczaj korzystne działanie Pańskiego balsamu. Dziękując, łączę dla WP. wyrazy poważania J. C. Dr. Tver Kopenhaga. Paczka Balsamu Mos 5 złr. Opakowanie dyskr. Po otrzymaniu należyłości lub za zaliczką. Pisać do największego w świecie osobliwego handlu.

**Mos-Magasinet, Copenhagen K. 338 Danemark (Dania)**

(Opłata kart korssp. 10 h. a listów 25 h.)

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineral. sztucznych i specj. leczniczych

pod firmą

**R. RZĄGA I CHMURSKI**

w Krakowie, ulica św. Gertrudy, L. 4.

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lekarskiego  
krak., polecione przez toż Towarzystwo 5200**WODY MINERALNE SZTUCZNE**

odpowiadające składem chemicznym wodom:

Blińskiej, Gleshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Nomburg, Kissingen, tudzież specjalne lecznicze ja: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz inne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach cenniki na żądanie darmo.

**ZRANIENIA**każdego rodzaju winny być przed jakimkolwiek zanieczyszczeniem ochronione, — gdyż przez takowe najmniejsze zranienie w bardzo ciężką ranę zamienić się może. Od 40 lat znana maść ściągająca, zwana *Prager Haussalbe*, okazała się do tego najstosowniejszą. — Maść ta utrzymuje ranę czysto, ochrania takową, łagodzi zapalenie i ból, działa ochładzająco i przyspiesza zabliznienie. 1946 15

Przesyłka codziennie.

Cena 1 dużej puszkii 70 hal., 1 małej 50 hal. —  
Za nadesłaniem kor. 3/16 za 4/1 puszkii, kor. 7  
za 10/1 p., franco do wszystkich stacyj austr.  
węg. monarchii. — Wszystkie części opakowania no-  
szą prawnie deponowaną markę ochronną.

SKŁAD GŁÓWNY

**B. FRAGNER, c. k. dostawca Dworu**Apteka „pod czarnym orłem“, PRAGA, Mała Strona, róg ul. Neruda 203-  
Składy w aptekach Austro-Węgier. — W Krakowie w znacz. aptekach.

JEDYNA W KRAJU

**FABRYKA PASÓW**  
maszynowych**Ignacego Wurma**

w Krakowie ul. Kanonika 1. 18

Zakład artystyczny  
kamieniarski**Józefa Kulasy**naprzeciw cmentarza  
w Krakowie posiada  
wielki wyb. got. pom.  
z piask., granitu i ma-  
muru. Podejmuje się  
wykon. grobowców  
miejscu i na prow. [26]**Znane z dobroci**Kawy angielskie surowe  
i codziennie świeżo palone  
aparaturami najnowszego  
systemupoleca handel towarów koloni-  
alnych pod firmą**Wojciech Olszowski**  
w Krakowie

Mały Rynek róg ul. Szpitalnej.

**Stare sztuczne zęby**kupuje **M. Brenner** Szpitalna  
I piętro. Z prowincji załatwia się  
szybko. 451Wystarczy raz uczynić próbną,  
aby przekonać się o znakomitym  
gatunku własnego wyrobu**PŁOCIENIWEB**na koszule.  
prześcierała bez szwu, ręczników,  
obrósów, chustek, dym itd.Kto raz spróbował, ten został sta-  
łym moim odbiorcą.Polecam również bardzo tania  
znakomite materje na ubrania  
dziecinne i męskie bawełniane  
i półwełniane.  
Cenniki i próbki wysyłam darmo  
i opłatnie.

Upraszam adresować tylko:

**MIECZYSLAW GONET**

w Korczynie. Of. 1000.

**Ogłoszenie!**Wina do Mszy św. dostać moż  
u ks. Petra Krawca w Hanuszowca  
p. loco Szepes megye Węgry.**Stołowe białe** a 46, 50, 60,  
80 hal. liter.**Czerwone** od 70 h. wyżej.**Tokaj samorodny** a 1, 1,  
1.60, 2 kor.**Tokaj szlaski** (ausbruch) a 4,  
6 kor. liter.Ręczą za prawdziwość wina tej  
ks. Jan Kwiatkiewicz z Sromow  
ks. Antontkowski i Łęz Kroścena.**Lawn Tennis, Rakiety,**  
Piłki, Buciki i t. p.**KROKIETY, Hamaki**

i inne przybory sportowe w wielkim wyborze polecają najtaniej

**REIMSPOŁKA, Kraków Rynek 37.****God dam!**Nakoniec szybko i skutecznie działający śro-  
dek na nagniotki.**Cook'a & Johnson'a**  
amerykański patent**Pierścienie na nagniotki**1 sztuka 20 hal. 6 sztuk 1 korona po-  
czta, 20 hal. porto. Do nabycia we wszystkich aptekach, jak również i dro-  
gueryach Monarchii. 555 10**Fosfatyna Falera**

(Phosphatine Faliere)

przyjemny pokarm, najodpo-  
wiedniejszy dla dzieci od 6  
do 10 lat, zwłaszcza w czasie  
odłączenia od piersi i w ok-  
resie rośnięcia.Ułatwia ząbkowanie  
zapewnia

prawidłowy rozwój kości.

Sprzedaż w składach  
aptecznych i aptekach.We fabryce opatrunków chi-  
rurgicznych**M. L. Dobro-  
wolskiego**  
w Podgórzusą następujące posady do obsadzenia:  
od 1-go czerwca:  **pomocnika i  
praktykanta.**  
od 1-go lipca:  **maszynisty i  
palacza.** 607 3**Mieszkanie**w górskiej zdrowej i malowniczej  
okolicy obok Rabki zaraz tania do  
wynajęcia. Wiadomość u właściciela:  
Władysława Scherkardta w Olsz-  
owce poczta Zaryte. 611 1**Zarząd spółkowej Mle-  
czarni Dobczyce**rozpisuje konkurs na bu-  
dowę mleczarniOferty można zgłaszać pisemnie do  
25 Maja, 12 godz. poł. b. r. Koszto-  
rys i plany do rozpatrzenia na miej-  
scu w Zarządzie. 608 3**F. Nowak fryzyer**w Dębicy przyjmie zaraz pomocni-  
ka i ucznia. 611 2**Książeczka**„Najpiękniejszy dzień mego  
życia“.czyli Pamiątka 1-ej Komunii św  
wydano w myśl Kurendy Kosysto-  
rza i metropolitalnego Lwowskiego  
z r. 1906 w sprawie 1-ej Komunii  
św. dzieci, opracowana jest w ten  
sposób; iż może s'uzyc młodzieży  
obojej płci jako podręcznik do mo-  
dlitwy i po 1-ej Komunii św. na dłu-  
gie lato. Cena oprawnej w płótno  
po 50 h. przy większej ilości opust  
Lepsze oprawy na żądanie. **Głó-  
wny skład Wincenty Kucz-  
biński ul. Kopernika we Lwo-  
wie.** 491 9.**Ogólne zgromadzenie**Członków Towarzystwa Zaliczkowego  
w Zatorzeodbędzie się w niedzielę dnia 26  
Maja 1907, o godzinie 5-tej popoł-  
dniu w sali posiedzeń Rady gmin-  
nej w Zatorze, na które mamy za-  
szczyt zaprosić P. T. Członków.**Porządek dzienny:**

- 1) Odczytanie protokołu ostatnie-  
go ogólnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie Dyrekcyi z czyn-  
ności i rachunków za rok 1906
- 3) Sprawozdanie komisji kontro-  
lującej i wnioski o udzielenie  
Dyrekcyi absolutorium z czyn-  
ności za rok 1906.
- 4) Rozdział zysku za rok 1906.
- 5) Wybór 4 członków Rady nad-  
zorczej na 2 lata i 1 członka Ra-  
dy nadzorczej na 1 rok.
- 6) Odczytanie sprawozdania lu-  
stratora Związku Stowarzyszeń  
z przeprowadzonej lustracji.
- 7) Wnioski Członków.

Zator dnia 10 Maja 1907.  
Rada nadzorcza.

Założony w r. 1872

**ZAKŁAD**rzeźbiarsko-kamieni-  
arski**Braci Trembeckich**

w Krakowie,

ul. Rakowiecka L. 7.

Podejmuje się wyko-  
niania wszelkich robót  
w zakresie ten wchodzą-  
cych a w szczególności  
ści **grobowców** i  
pomników tak w  
miejscu jak i na pro-  
wincji. Poleca wielki  
wybór got. pomników  
z piaskowca, marmu-  
ru i granitu.**W Krościenku, przy Szczawnicy**  
**Sklep towarów mięsian.**i wyszynk wina wraz z domem mie-  
szkalnym jest do wydzierżawienia  
katolikom. Zgłoszenia przyjmuje Józ-  
zefa Klementis w Krościenku. 568 3**Kupię FOLWARCZEK**z dobr. budynk. blisko stacyi kolei,  
w promieniu do 40 km. od Krako-  
wa. **A. K. 12** poste rest. Kraków.  
595 4**Chroń**  
twoją żonę.Tę dla każdej rodziny nadzwyczaj  
ważną książkę wysyła za nadesła-  
niem 90 h. w markach austr. P. A.  
Kaupa Berlin S. W. 291 Lin-  
denstr. 50

Przestrzega się przed naśladownictwem

każda  
paczka  
herbaty  
z Rączkązaopatrzona  
jest  
tym znakiem  
ochronnymWszystkie podobizny  
stanowczo odrzucić.

445 0